

Cześć!

Mam wrażenie, że dopiero co wysłałam ostatni corseletter, a tu już nadszedł nowy tydzień! Tyle się dzieje, że nie wiem nawet od czego zacząć! No to może *zaczniemy od początku*, czyli jak to mawiają Francuzi - **commençons par le commencement** !

Menu du jour:

- Samo życie, czyli informatyk (czyt. Thomas) w łóżku
- Alkohol we francuskiej szkole
- Nauka z piosenką

SAMO ŻYCIE, CZYLI INFORMATYK W ŁÓŻKU!

Być może wiesz, że Thomas ma wykształcenie informatyczne. Studia zrobił w swoim rodzinnym Grenoble, w tym staż na Krecie, gdzie się poznaliśmy prawie dekadę temu... ale to już historia do opowiedzenia innym razem. W każdym razie jak na informatyka przystało :D, Thomas korzysta z wielu programów, aplikacji, także na telefonie... Nawet lampy w domu ma połączone z telefonem! Nie musi wstawać z łóżka, gdy chce wyłączyć światło. Po prostu klika na telefonie i sprawa załatwiona.

No, ale ostatnio musiał kupić nowy telefon, bo stary mu się zepsuł. Oczekując na przesyłkę używał przez chwilę jakiegoś starego androida. Wieczorem, gdy leżeliśmy w łóżku poprosiłam go, by zgasił światło. Do wyłącznika światła ma jakieś... półtora metra. Thomas popatrzył na mnie, potem na telefon i spytał:

Hmmm... Je télécharge l'application ou je me lève ? - *Hmmm... Ściągnąć aplikację czy wstać? (dosł. Ściągam aplikację czy wstaję?)* No tak... straszny dylemat xD

ALKOHOL WE FRANCUSKIEJ SZKOLE

Byłam ostatnio na imprezie w szkole mojego syna (chodzi do dwujęzycznego, francusko-korsykańskiego przedszkola). Zawsze na koniec roku jest organizowana zabawa dla dzieci **une kermesse** (zgodnie z tym, co pisze Akademia Francuska, nazwa ta pochodzi od flamandzkiego *kermisse*, gdzie *kerk* to kościół, a *misse* msza).

Podczas takiej zabawy można kupić ciasta upieczone przez rodziców, pizzę, chipsy, napoje, a nawet... piwo i poncz! W pierwszym roku wydało mi się to dziwne, bo sama pamiętam, że na wszelkich imprezach szkolnych w Polsce (gdy byłam mała) alkoholu nie było! Ale cóż... *co kraj, to obyczaj... autres pays, autres mœurs* ! Ciekawie jest porozmawiać sobie z nauczycielami stojąc z piwką w ręku :)

NAUKA Z PIOSENKĄ

W ubiegłym tygodniu serca (i uszy) obserwatorów na naszym instagramie podbijała piosenka **Je veux** cudownej **ZAZ**. Moją interpretację wraz z tłumaczeniem zobaczysz [TUTAJ](#):

Na rolce przetłumaczyliśmy sobie zwrotkę i refren, a teraz przyjrzymy się drugiej zwrotce, bo znajdziemy w niej fajne wyrażenia:

J'en ai marre de vos bonnes manières, c'est trop pour moi - *Mam dość Waszych dobrych manier, to dla mnie zbyt wiele.*

CIEKAWOSTKA: Sposobów na wyrażenie, że czegoś masz dość jest we francuskim bardzo dużo. Poza **j'en ai marre de...** spotkasz też np. **j'en ai assez de...**, **j'en ai ras le bol...** Możesz też po prostu powiedzieć samo **J'en ai marre** ! czyli *Mam dość!* bez precyzowania po przyimku **de** czego masz dość...

Moi je mange avec les mains et je suis comme ça. - *Ja jem rękoma i taka właśnie jestem.*

CIEKAWOSTKA: Francuzi często używają sformułowania **comme ça** i robią to w przeróżnych sytuacjach, np. **Arrête de te comporter comme ça** (*przestać się zachowywać w ten sposób*), **tu peux le faire comme ça** (*możesz to tak zrobić*)...

Je parle fort et je suis franche, excusez-moi. - *Mówię głośno i jestem szczerą, wybaczcie.*

CIEKAWOSTKA: *mówić głośno*, to dosłownie *mówić mocno / silnie*, czyli **parler fort**. Antonimem (przeciwieństwem) będzie sformułowaniem *mówić cicho* **parler bas**. Możemy np. powiedzieć: **Tu parles trop bas** (*mówisz za cicho*), **tu parles trop fort** (*mówisz za głośno*).

Fini l'hypocrisie, moi, je me casse de là. - *Koniec hipokryzji, spadam stąd.*

CIEKAWOSTKA: Zgodnie z tym, co podaje słownik Larousse, spotyka się dwie opcje - uzgadnia się czasownik **finir** na początku zdania albo nie, cytuję *"L'usage est hésitant quant à l'accord de fini en tête de phrase. On écrit soit fini les vacances (= c'en est fini des vacances), soit finies les vacances (= les vacances sont finies).*

Wyrażenie potoczne **je me casse de là**, to po prostu *spadam stąd, zmywam się stąd*. W trybie rozkazującym możesz powiedzieć np. **Casse-toi de là ! Spadaj / Zmywaj się stąd!** lub krótko **Casse-toi ! Spadaj!**

Pewnie wiesz, że uwielbiam mowę potoczną i jej bogactwo wyrażań. **Cały czas pracujemy nad naszym autorskim wideokursem mowy potocznej**, nagrywając lekcje pełne różnych smaczków. W tym tygodniu na platformie pojawią się dwa nowe odcinki. Sporo osób pyta, czy kurs będzie jeszcze dostępny na lato. Niestety nie. **Najbliższa możliwość dołączenia będzie dopiero w listopadzie**. Chcemy trochę rozbudować platformę przed przyjęciem nowych kursantów :)

J'en ai marre des langues de bois, regardez-moi. - *Mam już dość "drewnianego języka", popatrzcie na mnie.*

CIEKAWOSTKA: wyrażenie **langue de bois** (dosł. *drewniany język*) jest stosowane najczęściej w odniesieniu do polityków. To niejednoznaczny, trudny do zrozumienia sposób mówienia z tak dobranymi słowami, aby odwrócić uwagę od poruszanego tematu...

De toute manière, je vous en veux pas. - *W każdym razie / tak czy owak, nie mam Wam tego za złe.*

CIEKAWOSTKA: wyrażenie **en vouloir à quelqu'un** znaczy *mieć coś komuś za złe*. Możemy powiedzieć **je (ne) t'en veux pas** (*nie mam Ci tego za złe*), **tu m'en veux ?** (*masz mi to za złe?*) itp.

Et je suis comme ça, je suis comme ça... -
I taka już jestem, taka już jestem...

Je me casse de là.
Spadam stąd.

